

Opowiedziane

<https://opowiedziane.ipn.gov.pl/ahm/swiadkowie/42598,Tarasiewicz-Kordian.html>
2024-04-27, 17:24



Kordian Tarasiewicz

Kordian Tarasiewicz

W II Rzeczypospolitej znany polski producent kawy. Po wybuchu II wojny

światowej przydzielony do Wydziału Propagandy przy Naczelnym Dowództwie. Przedsiębiorca w czasie okupacji pomagał przeżyć wielu rodakom.

Kordian Tarasiewicz urodził się 19.11.1910 r. w Warszawie, jego rodzicami byli: Michał Tarasiewicz (aktor) i Janina z d. Marcinkowska. Podczas I wojny światowej, posiadająca austriacki paszport rodzina Tarasiewiczów została przez władze rosyjskie deportowana w głąb Rosji. Na początku 1918 r. pociągiem Czerwonego Krzyża wyjechali z Kijowa i przez Lwów dotarli do Warszawy. W 1920 r. Kordian Tarasiewicz rozpoczął naukę w Szkole Ziemi Mazowieckiej przy ul. Klonowej, a następnie (od 1929 r.) w Szkole Głównej Handlowej, gdzie został przyjęty w szeregi Akademickiej Korporacji Jagiellonii. W 1930 r. rozpoczął praktykę w rodzinnej firmie „Pluton”, palarni kawy założonej jeszcze przez dziadka - Stanisława Hirszela. W 1934 r. został dyrektorem „Plotonu”, a także poślubił Marię Panasewicz. Pod sterami Kordiana firma prosperowała coraz lepiej i tuż przed wybuchem wojny miała sieć kilkudziesięciu sklepów w całej Polsce. W 1939 r. dyrektor został członkiem zarządu Zrzeszenia Importerów Kawy i Herbaty RP. Kiedy wybuchła wojna Kordian Tarasiewicz zgłosił się na ochotnika jako kierowca ze swoim samochodem i został przydzielony do Wydziału Propagandy przy Naczelnym Dowództwie. Był kierowcą mjr Karola Polakiewicza, z którym przez Brześć i Włodzimierz Wołyński dotarł do Kołomyi. Nie zamierzał jednak opuszczać Polski i po wkroczeniu Sowietów, wrócił do Warszawy. Po zajęciu Polski Niemcy zabronili sprzedaży kawy i herbaty, oraz zarekwirowali zapasy. Aby utrzymać personel firma zmuszona była produkować kawę zbożową, marmoladę, prowadzić kawiarnię oraz sprzedawać sacharynę. W czasie okupacji działalność firmy pozwoliła na zatrudnienie kilkudziesięciu osób, co zapewniło im warunki do życia i zapobiegło wywózce do robót przymusowych na terenie Rzeszy. Ponadto Kordian ratował dzieci wywożone z Zamojszczyzny, które były wykupowane z niemieckich transportów i umieszczane w polskich sierocińcach. W czasie Powstania Warszawskiego zapasy żywności zgromadzone przez firmę „Pluton” były wykorzystane przez władze powstańcze, ale później składy i budynki uległy zniszczeniu. 6 września Kordian Tarasiewicz wydostał się z Warszawy wraz z ludnością cywilną i dostał się do obozu w Pruszkowie, a wyszedł stamtąd na podstawie fikcyjnego skierowania do szpitala i spotkał się z żoną i dziećmi. Po wojnie próbował dalej zarządzać firmą, ale w 1950 r. musiał ogłosić upadłość „Plotonu”. Pracował na wysokich stanowiskach m.in. w Centrali Przemysłowo Handlowej „Inco” oraz w przedsiębiorstwie „Libella”. Działał w Ogólnopolskim Związku Hurtowników Spożywczych, Zrzeszeniu Importerów i Eksporterów RP oraz Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Był zaangażowany w Polskim Związku Tenisowym oraz Społecznym Komitecie Opieki nad Starymi Powązkami. Jest autorem kilku książek dotyczących historii firmy „Pluton”, kawy i herbaty, oraz tenisa ziemnego.

Kordian Tarasiewicz zmarł 16.12.2013 r. w Warszawie i został pochowany na cmentarzu Powązkowskim. Był odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,

Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” oraz odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”.

Przejdź do relacji



KORDIAN TARASIEWICZ

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)